

Rok 1989

<http://rok1989.pl/r89/niemiecka-republika-dem/historia/8589,NRD-Niemiecka-Republika-Demokratyczna.html>
2019-06-25, 21:04

NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna

Niemiecka Republika
Demokratyczna, od czasu budowy
muru berlińskiego w 1961 roku,
należała do grona najbardziej
stabilnych spośród
wschodnioeuropejskich dyktatur.

Niemieccy komuniści zawdzięczali ten stan przede wszystkim wszechwładnej policji politycznej, osławionej Stasi (skrót od Ministerium für Staatssicherheit). Posiadała ona największą (w stosunku do liczby mieszkańców) liczbę funkcjonariuszy i tajnych współpracowników. Stasi zapewniała państwu nie tylko stabilność, ale i znaczne dochody. Pochodziły one z „eksportu” więźniów politycznych, których wykupywała Republika Federalna Niemiec.

Na czele państwa stał od 1971 roku lider Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (Sozialistische Einheitspartei Deutschlands, SED), Erich Honecker. Dochodziło co prawda do spektakularnych protestów, jak samospalenie pastora Oskara Brüsewitza w sierpniu 1976 roku, czy zamieszki w Berlinie w październiku 1977

roku, były to jednak wydarzenia odosobnione. Nieco szerszą akcję protestu wywołało jedynie pozbawienie w 1976 roku znanego barda Wolfa Biermanna prawa powrotu do kraju. Dla przeciętnego mieszkańca NRD główną formą wyrażania swego stosunku do komunistycznej rzeczywistości były uporczywie podejmowane próby ucieczki z kraju.

W początku lat 80. w NRD stopniowo zaczął się kształtować niezależny ruch pokojowy i ekologiczny. Oparcie znalazł on w niektórych strukturach kościoła ewangelickiego. Stopniowo pojawiały się niezależne pisma wydawane poza cenzurą. W grudniu 1985 roku powołano „Inicjatywę na rzecz pokoju i praw człowieka”, od tego momentu główną siłą opozycji. Wielkie nadzieje wiązano z polityką Michaiła Gorbaczowa. W efekcie władze NRD zakazały rozpowszechniania niektórych sowieckich czasopism.

Do pierwszej od lat próby zorganizowania przez środowiska opozycyjne manifestacji doszło 17 stycznia 1988 w Berlinie. Opozycjoniści chcieli wykorzystać oficjalne uroczystości do przedstawienia swoich żądań. Większość została aresztowana jeszcze przed rozwinięciem transparentów. Części pozwolono na wyjazd z kraju, pozostałych zwolniono. Represje nie były jednak w stanie powstrzymać rozwoju ruchu opozycyjnego, ani nasilającego się zjawiska ucieczek z kraju.

W styczniu i marcu 1989 roku doszło do kolejnych manifestacji, tym razem w Lipsku, który w niedługim czasie miał się stać jednym z centrów

protestów przeciwko dyktaturze SED. W tym samym czasie do rządu Czechosłowacji wystosowano dwa listy z żądaniem zwolnienia aresztowanych uczestników demonstracji w rocznicę śmierci Jana Palacha. Podpisali je przedstawiciele większości wschodnioniemieckich grup opozycyjnych.

Punktem przełomowym stały się wybory komunalne z 7 maja 1989. Na wezwanie opozycji około 100 tysięcy osób publicznie zapowiedziało, iż zamierza zbojkotować wybory. Podejmowano również próby prowadzenia niezależnych szacunków frekwencji. Nie powstrzymało to władz przed ogłoszeniem, iż podobnie jak w poprzednich latach, do urn wyborczych stawiało się 99% obywateli, którzy poparli jedyną listę. Po podaniu tych danych, zgłoszono szereg protestów, które opierały się także na częściowych wynikach z poszczególnych komisji wyborczych.

Kolejne protesty związane były z masakrą studentów na placu Tiananmen, jakiej dopuściły się chińskie władze komunistyczne 4 czerwca 1989. W wielu miastach NRD pojawiały się ulotki i napisy na murach, w Berlinie i Lipsku doszło do manifestacji.

Tymczasem 4 czerwca, w czasie częściowo wolnych wyborów Polacy jednoznacznie opowiedzieli się przeciwko systemowi komunistycznemu. W efekcie przemian na Węgrzech pod koniec czerwca zlikwidowano zasieki na granicy z Austrią. Dla społeczeństwa NRD były to jednoznaczne sygnały, że oba te państwa (do których można było stosunkowo łatwo wyjechać) stanowić mogą punkt etapowy w

ucieczce na Zachód. Od lipca setki, a potem tysiące obywateli NRD starało się przez Węgry przedostać do Austrii. Z czasem zaczęli też wdzierać się na teren ambasad RFN w Budapeszcie, Pradze i Warszawie, żądając azylu. Zjawiska o tak masowym charakterze nie dało się ukryć. Sytuację zaostrzyła wydana w początkach października zgoda na przetransportowanie uchodźców specjalnymi pociągami przez terytorium NRD. W Dreźnie tysiące osób usiłowało dostać się do pociągów, doszło do zamieszek.

Ożywiała się aktywność dotychczasowych grup opozycyjnych, powstawały nowe, takie jak Demokratyczny Przełom czy Demokracja Teraz. Najważniejszą z nich stało się Nowe Forum, które opublikowało deklarację „Przełom '89”. Wkrótce podpisały ją tysiące obywateli NRD. We wrześniu coraz większe tłumy gromadziły się na nabożeństwach w intencji pokoju, odprawianych w kościele św. Mikołaja w Lipsku. Z każdym tygodniem coraz więcej osób uczestniczyło nie tylko w modlitwach, lecz także w manifestacjach po ich zakończeniu.

7 października 1989 przypadała 40. rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Tymczasem w Lipsku 2 października manifestowało już 20 tysięcy ludzi, wznosząc okrzyki na cześć Gorbaczowa i żądając legalizacji Nowego Forum. Mimo mobilizacji gigantycznych sił policyjnych, nie udało się zapobiec manifestacjom podczas obchodów rocznicowych. Do różnorodnych protestów doszło w 18 miastach, zatrzymano 3456 osób. W Berlinie wznoszono okrzyki „Gorbi, Gorbi”, licząc, iż sowiecki

przywódca nakłoni Honeckera do rozpoczęcia reform.

Od tego momentu praktycznie codziennie dochodziło do kolejnych manifestacji. Ich kulminacją była demonstracja 16 października w Lipsku, w której uczestniczyło 120 tysięcy osób. Rozpoczęła się „pokojowa rewolucja”. 17 października Biuro Polityczne KC SED podjęło decyzję o odwołaniu Honeckera i jego najbliższych współpracowników. Formalnie przegłosowano ją następnego dnia na posiedzeniu Komitetu Centralnego. Nowym I sekretarzem partii został ambitny (i dużo młodszy) Egon Krenz. 27 października objął on także funkcję przewodniczącego Rady Państwa. Jednocześnie ogłoszono amnestię.

Zmianom personalnym nie towarzyszyło jednak ogłoszenie konkretnego programu reform. W dalszym ciągu kontynuowano więc manifestacje. W dziesiątkach miast na ulice wychodziły łącznie setki tysięcy ludzi. Do najpopularniejszych haseł należały „Naród to my”, „Wolne wybory”, „Demokracja teraz albo nigdy”, „Precz ze Stasi”. Władze zdecydowały się pod koniec października na rozpoczęcie nieoficjalnych rozmów z opozycją. O jej sile świadczyła liczba 700 tysięcy uczestników manifestacji w Berlinie, zorganizowanej 4 listopada 1989.

8 listopada zalegalizowano Nowe Forum. Tego samego dnia do dymisji podało się Biuro Polityczne KC SED, zapowiedziano także zmianę rządu i powołanie nowego premiera w osobie Hansa Modrowa.

9 listopada przyjęto projekt rozporządzenia wprowadzającego swobodę emigracji do RFN. Nieprecyzyjne informacje podano w trakcie konferencji prasowej. Rozpowszechniła je zachodniemiecka telewizja. Już po kilkudziesięciu minutach tysiące mieszkańców Berlina zaczęło zmierzać w kierunku znieawidzonego muru dzielącego miasto. Pod naporem tłumu podjęto decyzję o natychmiastowym otwarciu granicy. Berlińczycy spontanicznie przystąpili do niszczenia muru. Łącznie w przeciągu kilku dni granicę przekroczyło ponad 4 miliony mieszkańców NRD. W tej sytuacji kolejne podejmowane reformy, a także zmiana rządu były już niewystarczające. 22 listopada zapowiedziano rozpoczęcie obrad „okrągłego stołu”. Nowy lider SED wyraził gotowość do usunięcia z konstytucji zapisu o „przewodniej roli partii”, z której w międzyczasie wyrzucono Honeckera.

Aczkolwiek przywódcy NRD zdecydowanie odrzucali proponowane przez kanclerza RFN, Helmuta Kohla, podjęcie rozmów o zjednoczeniu obu państw, postulat ten coraz częściej zaczął pojawiać się wśród żądań społeczeństwa. W początkach grudnia mieszkańców NRD poruszyła wiadomość, iż w siedzibach AfNS, następcy Stasi, masowo niszczone są dokumenty dotyczące przestępczej działalności tajnej policji. Spowodowało to natychmiastową reakcję – manifestanci zdobyli i okupowali budynki do niedawna wszechmocnych tajnych służb. Posłuszeństwo SED wypowiedziały dotychczas nie posiadające żadnego znaczenia „stronnictwa sojusznicze”. Rozpoczęty 8 grudnia zjazd SED

wybrał nowe kierownictwo partii. Gospodarka chyliła się ku upadkowi.

W takiej atmosferze 7 grudnia 1989 rozpoczęła się pierwsza tura rozmów „okrągłego stołu”. Uczestniczyli w nich w równej liczbie przedstawiciele opozycji i obozu rządowego, a także obserwatorzy za ramienia Kościoła ewangelickiego. Powołano szereg zespołów roboczych, których zadaniem było wypracowanie porozumienia w poszczególnych kwestiach. W trakcie kolejnych posiedzeń do udziału w obradach dopuszczano przedstawicieli kolejnych organizacji, równolegle organizowano także regionalne obrady „okrągłego stołu” w stolicach poszczególnych okręgów NRD.

Tymczasem napięcie społeczne nie opadało. Społeczeństwo coraz wyraźniej artykułowało postulat zjednoczenia Niemiec, odrzucany zarówno przez partię komunistyczną, jak i większość opozycji. W obliczu krążących wieści o kontynuowaniu działania przez formalnie zlikwidowaną Stasi (AfNS), 15 stycznia 1990 demonstranci zdobyli kwaterę główną dawnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego w Berlinie.

Stopniowo uczestnicy obrad „okrągłego stołu” dochodzili do porozumienia w najważniejszych kwestiach. Dotyczyły one przebudowy systemu społeczno-politycznego NRD, wprowadzenia mechanizmów demokratycznych, pluralizmu mediów itp. Najważniejszym okazało się podjęcie decyzji o zorganizowaniu w niedługim czasie wolnych wyborów do parlamentu. Pomimo trwającej kampanii wyborczej kontynuowano

obrad „okrągłego stołu”. Zakończyły się one dopiero 12 marca. W kampanii wyborczej wiodącą rolę odgrywali politycy zachodnioniemieccy – H. Kohl wspierający wschodnioniemiecką CDU i Willy Brandt promujący SPD.

Wybory odbyły się 18 marca 1990 r. Miażdżące zwycięstwo odniosła CDU, która wspólnie z sojusznikami zdobyła 48,1% głosów. Sukces zawdzięczała nie tylko popularność kanclerza Kohla, lecz przede wszystkim otwartym stawianiu sprawy zjednoczenia Niemiec, które w tym momencie dla większości obywateli NRD było jedyną drogą do pomyślnej przyszłości. Na SPD padło 21,9% głosów, zaś na następczynię SED – Partię Demokratycznego Socjalizmu 16,4%. Klęskę ponieśli ugrupowania opozycyjne, skupione w Sojuszu '90, które uzyskały zaledwie 2,9% głosów.

Wynik wyborów oznaczał początek końca NRD. Rozpoczęto negocjacje na temat warunków zjednoczenia Niemiec. Miały one zarówno wymiar wewnątrzniemiecki, jak i międzynarodowy. Ostatecznie zjednoczenie Niemiec nastąpiło 3 października 1990.



Upadek muru berlińskiego, 11 listopada 1989 (Norbert Michalke/Vario Images/FORUM)



Upadek muru berlińskiego, 9 listopada 1989
(SZ Photo/FORUM)



Upadek muru berlińskiego, 10 listopada
1989 (SZ Photo/FORUM)



Upadek muru berlińskiego, listopad 1989
(Robert Haidinger/Anzenberger/FORUM)



Upadek muru berlińskiego otworzył drogę do zjednoczenia Niemiec, Berlin, listopad 1989 (Chris Niedenthal/FORUM)

Zobacz również

[Historia](#)

[Kalendarium](#)

[Galeria](#)

[Czytelnia](#)

[Linki](#)